

- Tfuuuuu...— bazyliśzek zachłysnął się karaluchem.— po co tam idziesz?
- Pamiętasz mojego kumpla? Dzielnego...
- Ten, który nawiał?
- Tak ten— powiedział zrezygnowany Rysiek.— Ma tam bardzo poważną sprawę.
- Kapuję... Zawsze chciałem przeżyć jakąś przygodę! Ruszajmy!— rzucił uroczyście bazyliśzek.
- Oczywiście... Tylko widzisz, jest pewien problem...

Wydostali się na górę. Rysio zabrał ze sobą maczugę.

- Właśnie, chodzi o mojego przyjaciela, najpierw musimy go odnaleźć...— rozejrzał się po otoczeniu, po czym westchnął.— Proponuję przeszukać najbliższe nory... No i pozostaje jeszcze sprawa tysiąca Zbrojnych Małp, które kryją się za tamtymi drzewami i myślą, że ich nie widać.
- Tym, to się nie martw...
- Poradzisz sobie? Przecież jesteś... masz już swoje lata...
- Taki stary to znów nie jestem... I z tym bólem głowy, nie powiedziałem ci do końca prawdy...

Spędzili w dżungli resztę dnia. Następnego ranka, z okrzykami radości, goniąc przed sobą resztę małp, cała trójka ponownie ruszyła w drogę...

Tutaj kolejna ciekawostka. Kilka lat później, rasa Zbrojnych Małp, zamieszkując południową część półwyspu Małego Jednorozca, porzuciła swoich dawnych Bogów. Zabrała się za wyznawanie jednego: większego o głowę, dzierzącego ogromną, obwinęłą węzłem maczugę i usidlającego piekielne stwory, który, ponoć nauczył ich miłości do gości...

Marcin Kowal



Nr 4 - 2002/03
GRUDZIEŃ

NAFALI

Gazetka młodzięży kreatywnej

OD REDAKCJI

Drodzy Czytelnicy!

Przygotowaliśmy dla Was ostatni w 2002 roku numer „NAFALI”. Mamy nadzieję, że jesteście zadowoleni ze zmian, jakie wprowadziliśmy ostatnio w naszej gazecie. Jeśli jednak jest coś, co powinniśmy zmienić lub poprawić, bardzo prosimy o Wasze wskazówki i uwagi w tej sprawie. Chcielibyśmy, bowiem zacząć nowy rok kalendarzowy numerem, z którego będziecie w pełni zadowoleni. Na wasze opinie czekamy w naszej redakcji lub w internecie (nafali-tv@wp.pl) do 20 stycznia.

Natomiast w tym numerze przeczytacie o „Koncercie Pokoleń”, akcji „Pomóż dzieciom przetrwać zimę”, spektaklu „Wigilia Polska” w oraz innych wydarzeniach, które miały miejsce w naszej placówce. Poznacie również kolejne przygody Rysia.



ŚWIAT WODNIKA

9 grudnia, dyrektor Młodzieżowego Domu Kultury - pani Anna Iskra dokonała otwarcia wystawy pod nazwą „Świat Wodnika”, na której zgromadzone są prace dzieci i młodzieży z Wioski Dziecięcej SOS w Biłgoraju. Wszystkie prace powstały pod kierunkiem pana Mariana Łukasika.

Młodzieżowy Dom Kultury w Biłgoraju

ul. Nadstawna 56 a, 23-400 Biłgoraj

tel. 686-89-56

Redaktor Naczelny: Iwona Pawlos

Współpraca: Anna Świca, Marcin Kowal, Agnieszka Potocka

Wykonanie: I.P i A.Ś.

KONCERT POKOLEŃ

5 grudnia w sali widowiskowej Młodzieżowego Domu Kultury odbył się KONCERT POKOLEŃ zorganizowany przez Stowarzyszenie Miłośników Zespołu Pieśni i Tańca Tanew „Pokolenia” oraz naszą placówkę. Grupa starsza i młodsza Zespołu Tańca Ludowego „Tanew” zaprezentowała tańce biłgorajskie, zaś grupa Stowarzyszenia Miłośników Zespołu Pieśni i Tańca Tanew „Pokolenia”, składająca się z byłych tancerzy zespołu, przedstawiła obrazek biłgorajski „Z pola”. W zabawach biłgorajskich wzięli udział członkowie wszystkich grup. Zebrani goście mogli również usłyszeć gawędę „Jak się sitarz z piekła wy dostał” w wykonaniu Agatki Wołoszyn ze Szkoły Podstawowej nr 5. Na zakończenie wieczoru wszyscy uczestnicy koncertu zaśpiewali pieśń „Biłgorajska ty ziemico”.

Koncert przygotowały panie: Anna Iskra i Ewa Chuchro.

Imprezie towarzyszyła ekspozycja prac pokonkursowych „Poznajemy ojcowiznę” przygotowana przez panią Annę Świcę.



POMÓŻ DZIECIOM PRZETRWAĆ ZIMĘ

7 grudnia na terenie Biłgoraja odbyła się zbiórka darów w ramach akcji „Pomóż dzieciom przetrwać zimę”, zorganizowana przez Polski Czerwony Krzyż.

Przeprowadziliśmy sondę, z której wynika, że wielu ludzi popiera tego typu akcje i chętnie bierze w nich udział. Większość mieszkańców Biłgoraja twierdzi, że pomagają dzieciom głównie z potrzeby serca, a jednym z proponowanych sposobów, który pozwoliłby rozwiązać przynajmniej część problemów ubogich maluchów, jest danie pracy i godnego wynagrodzenia rodzicom tych dzieci. Wolontariusze w tej akcji to głównie dzieci i młodzież. Jak sami mówili do pracy skłoniła ich chęć niesienia pomocy najbardziej potrzebującym i bezradnym. Dla jednych był to debiut, dla innych to już któraś z kolei akcja, w której pomagają.

- To nie wszystko...
- O co chodzi tym pchłazom?
- Nie odwracaj się!
- Dlaczego?
- Po prostu tego nie rób...

Za późno... Maniek, na zwrot „nie odwracaj się”, odwrócił się... Staął oko w oko z różowym bazyliżkiem.

- Dzień dobry— powiedział bazyliżek.
- Aaaa!!! Mamo!!!— reakcja dinozaura.
- Przepraszam... Nie chciałem pana przestraszyć...— niestety, nie zdążył. Maniek już dawno wyrąbał otwór w kracie, po czym, rozpaczliwie odbił się od maczugi i razem z wrzeszczącą małpą wspinał się na górę.
- Nie zbliżaj się!— krzyknął Rysiek.— Jestem uzbrojony i niebezpieczny!— dodał po chwili namysłu.
- Doprawdy? A co niby mi zrobisz?
- Zgniotę cię maczugą!
- To rzeczywiście rozsądny argument, o ile uda ci się ją tu zmieścić.

No tak, pomyślał Rysiek, zakrywając oczy.

- Kogo ja straszę?— zaczął użalać się nagle bazyliżek.— Nie bój się, nic ci nie zrobię...
- Dlaczego mam ci wierzyć?
- Bo: jestem już stary, mam dość pożerania tych wszystkich dziewczec... Ale ty mi na taką nie wyglądasz... Zresztą, nieważne... Te małpy podstępem zwabiły mnie do jaskini i teraz więzią. Mam tego dość, możesz mnie nawet zabić, nie będę robił ci wyrzutów.
- Mogę ci ufać?— spytał Rysio, powoli odsłaniając oczy.
- Jeśli chcesz?
- I nie zamienisz mnie w szlamowaty kamień?
- Kiedyś może tak, ale teraz, co najwyżej mogę przyprowadzić cię o ból głowy.
- Nie w formie?— zaryzykował całkowite odsłonięcie oczu. Żal mu się zrobił tego stworzenia.
- Wypraszam sobie... Jestem już stary.
- Rozumiem... No to chodź z nami...

Waż wyciągnął ze szpary nieżywego karalucha, po czym zaczął ssać go od tyłu..

- Naprawdę byś chciał?— spytał po chwili.
- Jasne!
- Miło jest wiedzieć, że komuś jeszcze na mojej osobie zależy... Skoro nalegasz, to nie ma sprawy. To, dokąd idziemy?
- Do Krainy Muu...

BOHATER RYSIO

- Spłoszone mamuty!!!— wrzasnął Rysiek.

Zakotłowało się na urwisku. Chłopak zsunął się nieco po ścianie i zauważył ogromną jaskinię.

— Tutaj!— krzyknął do Mańka.

Tyranozaur ruszył w jego kierunku, wydłubując z paszczy resztę jakiejś mały. W kilka sekund znaleźli się w środku. Maczugę wystawili na zewnątrz. Trzęsienie ziemi narastało. Usiedli spokojnie, nasłuchując wycia małp.

— Szkoda, że nie ma tu karsaki¹— powiedział z rozmarzeniem Maniek.

— Jasne! Jak ostatnim razem wypiełeś tylko jedną miseczkę, myślałem, że wykitujesz mi przed nosem...

— Dobrze, dobrze... Ale troszeczkę nigdy nie zaszkodzi...

— Tobie? Ty nie możesz pić nawet kropelki. Masz słaby łeb...

A co tym czasem działo się na górze? Większość czelkoksztalnych zdołała ukryć się. Już tylko kilku zostało, próbując wepchać głowę w piasek... Niespodziewanie z krzaków wypadło stado mamutów. Prowadzący, zezując przed siebie, gnał, niczym... rozszalały mamut? Nie zwracał uwagi na nic. Podobnie, jak jego towarzysze, zdecydowanie za późno zorientował się, że grunt skończył się kilka sekund temu...

— A miałem dożyć epoki lodowcowej...— powiedział z przekąsem, poczym runął w dół.

Reszta, zdecydowanie, poszła w jego ślady...

— Zastanawiam się— zamyślił się Maniek.— Nie sądzisz, że to trochę dziwne, że to trochę dziwne?

— Hm? Co?

— A no ta jaskinia...

— W jaki sposób?

— Po pierwsze, rzadko spotyka się jaskinie na takich wysokościach, prawie na samej górze; ponadto, te mały żyły tu od wieków, dlaczego żadna się tu nie skryła?

— Pewnie miały jakiś powód...

— Ciekawe jaki?

— Myślę, że się mylisz...

W tym momencie wyjście na zewnątrz zakrył wielka krata. Na szczęście, maczuga nie pozwoliła na całkowite zamknięcie. Zostało jeszcze sporo miejsca. Po drugiej stronie pojawiła się uśmiechnięta morda.

— ughi kijj— powiedziała.

— Co mówi?— spytał tyranozaur.

— Że jesteśmy w pułapce.

— Jakiś ty spostrzegawczy!— krzyknął dinozaur.

— Pi pi tut.

15 grudnia w Biłgorajskim Centrum Kultury miało miejsce podsumowanie akcji „Pomóż dzieciom przetrwać zimę”. W zbiorce uczestniczyło ponad 2960 osób, dzięki którym udało się zebrać około dwóch ton darów, głównie artykułów żywnościowych o łącznej wartości ponad 10 tysięcy złotych.

W koncercie podsumowującym akcję wystąpiły zespoły działające w Młodzieżowym Domu Kultury. Podczas wieczoru mogliśmy zobaczyć tancerzy z KTT „IMPULS”, z grupy „ISKIERKI”, ST „STYL”, jak również posłuchać solistek: Natalii Łuszczak oraz młodzieży z zespołu „PROJEKT”.

W czasie koncertu przeprowadzono również konkurs dotyczący akcji, w którym nagrody zostały ufundowane przez Polski Czerwony Krzyż.

Wigilia Polska

*„ Gdy śliczna Panna syna
kołysała,*

*Z wielkim weselem tak Jemu
śpiewała”*

- takie piękne słowa usłyszeliśmy 19 grudnia w Młodzieżowym Domu Kultury. A wszystko to za sprawą pani Alicji Jachiewicz-Szmidt, która wspólnie ze swoją grupą teatralną przygotowała świąteczny spektakl pt. „Wigilia Polska”. Oczywiście nie obyło się bez pomocy innych nauczycieli i grup działających w naszej placówce. Spektakl swoim pięknym śpiewem uświetniła grupa wokalna, działająca pod kierunkiem pani Elżbiety Igras, z którą współpracują: pani Alicja Bełz i pan Jarosław Gadaj. W spektaklu przy wigilijnym stole zasiadły śpiewające „Misiaczkii”, pracujące pod kierunkiem pana Wiesława Zająca.

Na tę wyjątkową uroczystość przybyli znamienici goście m.in. pani Anna Iskra, pan Piotr Wróblewski z żoną, pan Stefan Szmidt, pani Maryla Olejko. Było również bardzo wielu wychowanków z MDK, którzy na ten przepiękny spektakl przyszli ze swoimi rodzicami.

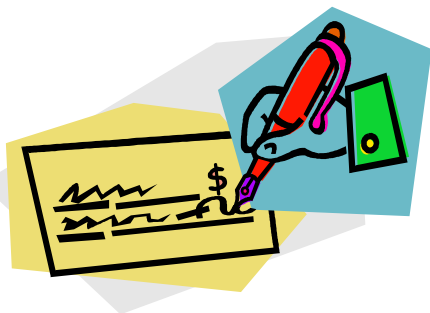


¹ To mocny trunek, zdolny ściąć białka nawet u tyranozaura.

WARSZTATY DZIENNIKARSKIE

Klasa dziennikarska z Liceum im. ONZ kolejny raz miała okazję spotkać się z dziennikarzem Piotrem Wróblewskim. Warsztaty odbyły się 19 grudnia w Młodzieżowym Domu Kultury.

Głównym tematem zajęć był wywiad. Młodzież dowiedziała się, jaki jest cel wywiadu, w jaki sposób należy zacząć i zakończyć wywiad oraz z kim warto wywiad przeprowadzić. Zgromadzeni zapoznali się również z zasadami obowiązującymi podczas przygotowania scenariusza rozmowy oraz przy przeprowadzaniu samego wywiadu.



ŻÓŁTY ORZECH

W piątek, 13 grudnia, w Regionalnym Centrum Edukacji Zawodowej odbyła się IV edycja Konkursu Ortograficznego „Żółty orzech”.

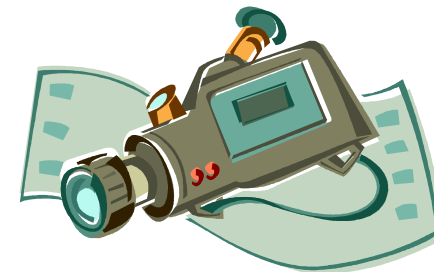
W powiatowym finale szkół ponadgimnazjalnych uczestniczyło 24 uczniów, z których dyktando najlepiej napisała Ewa Pluskwa z Liceum Ogólnokształcącego im. ONZ w Biłgoraju. Drugie miejsce w konkursie zajęła Joanna Wardach również z Liceum Ogólnokształcącego im. ONZ, zaś miejsce trzecie przypadło Annie Kordyjak z Zespołu Szkół Budowlanych i Ogólnokształcących w Biłgoraju.

Wśród gimnazjalistów najlepiej piszącym okazał się Rafał Kuszykiewicz z Józefowa, drugie miejsce zajęła Magdalena Krzeszowiec z Soli, zaś trzecie Magdalena Bojarska z Gimnazjum w Majdanie Nepryskim.

Nagrodę dla najlepiej piszącego ucznia z Regionalnego Centrum Edukacji Zawodowej otrzymał Artur Grabias.

W czasie, kiedy komisja sprawdzała prace, uczestnicy konkursu mieli możliwość obejrzenia Regionalnego Centrum Edukacji Zawodowej.

ETIUDY POETYCKIE



29 grudnia w Młodzieżowym Domu Kultury odbyło się podsumowanie Festiwalu Filmowego „Etiudy Poetyckie”, zorganizowanego przez Biłgorajskie Towarzystwo Literackie. Konkurs był dla naszej telewizji szczególnie ważny ze względu na udział w nim naszego redakcyjnego kolegi Marcina Holko.

Jury w składzie: Ewa Bordzań, Roman Sokal i Piotr Mazurek nie przyznało pierwszego miejsca. Natomiast miejsce drugie zajął film naszego kolegi Marcina pt. „Bliski świat”. Trzecie miejsce zajęły dwa filmy: „Nad Sopotem” film przygotowanym przez Patrycję Stańską z I kl. dziennikarskiej LO im. ONZ oraz film pt. „ Czy stawy Echo mogą być ostoją przyrody?”, który nagrał Tomasz Haziak z Zespołu Szkół Leśnych w Biłgoraju.

SUKCESY KTT IMPULS

OGÓLNOPOLSKI TURNIEJ TAŃCA TOWARZYSKIEGO
O PUCHAR DYREKTORA PAŁACU MŁODZIEŻY W TARNOWIE
14 grudnia 2002r.

Kategoria 14-15 lat klasa „C”

Maciej Borsuk - Lidia Bednarz

I miejsce tańce standardowe

II miejsce tańce latynoamerykańskie